



**Nikołaj Iwanow**

(Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Uniwersytet Opolski)

ORCID: 0000-0002-7270-845X

**Cena zwycięstwa.  
Pamięć o II wojnie światowej  
we współczesnym  
społeczeństwie rosyjskim**

Zwycięstwo stalinowskiego Związku Sowieckiego w II wojnie światowej dla wielu ludzi „po tamtej stronie Bugu” do dziś stanowi najważniejsze wydarzenie XX stulecia. Dla przeważającej części społeczeństw Rosji, Białorusi i wschodniej Ukrainy nadal jest ono źródłem narodowej dumy, inspiracji i natchnienia. Głos tych, którzy dostrzegają w sowieckim zwycięstwie nie tylko pozytywne strony, którzy traktują walkę z faszyzmem nie jako tzw. wielką wojnę ojczyźnianą, a śmiertelną walkę między dwoma najpotężniejszymi totalitaryzmami XX stulecia, na razie jest albo mało słyszalny, albo zagłuszany przez oficjalne środki masowego przekazu.

W dzisiejszej Rosji mówienie o tym, że zwycięstwo Związku Sowieckiego w II wojnie światowej było zwycięstwem pyrrusowym, przez większość Rosjan traktowane jest niemal jak osobista zniewaga. Tylko jak można mówić o zwycięstwie w sytuacji, kiedy kraj został doszczętnie zrujnowany i stracił co najmniej jedną dziewiątą ludności? Z każdych 100 mężczyzn w wieku poborowym powołanych do wojska w 1941 r. do domu wróciło jedynie ośmiu. Zwycięstwo wojenne tylko wzmocniło ten nieludzki system zwany „stalinizmem”.

Oficjalne czynniki państwowe w Rosji traktują podważanie znaczenia zwycięstwa niemal jak przestępstwo pospolite. Pamięć o „wielkiej wojnie” ma być święta, nikt nie ma prawa rzucać cienia wątpliwości na wielkie zwycięstwo narodu i na jego ówczesnego przywódcę. Jedynie nieliczni historycy i politycy mają odwagę głosić prawdę o wojnie i zwycięstwie, podważając wagę *pobiedy*. Ale podobne głosy w putinowskiej Rosji są słyszalne, i to coraz częściej. Również w oficjalnych środkach masowego przekazu czasem pojawiają się materiały odkrywające prawdę dotąd skrupulatnie ukrywaną przed własnymi obywatelami.

### **Przez całe lata rzeczywista liczba strat ludzkich poniesionych przez ZSRS w II wojnie światowej była jedną z najbardziej strzeżonych tajemnic w państwie sowieckim, a po jego upadku – w rosyjskim.**

Tuż po zakończeniu wojny Stalin uroczyście ogłosił, że w walce z III Rzeszą zginęło 7 mln żołnierzy Armii Czerwonej. Słowa kremlońskiego władcy zabrzmiały jednak jak obłuda, a dla wielu weteranów tej wojny nawet jak obraza. Cenę zwycięstwa akurat oni poznali doskonale. Wygrali wojnę kosztem milionów zabitych, zgłodzonych w komorach gazowych, spalonych żywcem, zagłodzonych na śmierć – a teraz wódz próbuje poniżyć ich nieludzki wysiłek.

Trzy lata po śmierci Stalina, na fali odwilży poststalinowskiej, Nikita Chruszczow przyznał: straty były olbrzymie – 20 mln ludzi. Leonid Breżniew po 10 latach dodał do tej liczby jeszcze 5 mln. Wreszcie Michaił Gorbaczow w okresie *pieriestrojki* powołał komisję rządową do ustalenia prawdy. Dzisiejsze oceny historyków rosyjskich dotyczące strat ludzkich Związku Sowieckiego wahają się od 20 do 45 mln obywateli własnego kraju, którzy zginęli w starciu z faszyzmem niemieckim. W latach 1988–1993 grupa historyków wojskowości pod kierownictwem gen. broni Grigorija Kriwoszeina ustaliła, że straty wyniosły 27 mln

osób<sup>1</sup>. Współczesny rosyjski historyk Borys Sokołow ocenia je 43,5 mln osób<sup>2</sup>. W 2011 r. Duma rosyjska ujawniła największy sekret państwowy – upubliczniła dokumenty rządowe z okresu wojny. Wynika z nich, że straty ludzkie Związku Sowieckiego w wojnie ojczyźnianej (1941–1945) sięgają 41 mln 979 tys. osób. Jest to prawie o 15 mln więcej, niż sądziła komisja Gorbaczowa. Jeszcze 10 mln 833 tys. – to śmiertelność z tzw. przyczyn naturalnych wśród ludności cywilnej i wojskowych, która wykracza poza podaną wyżej liczbę ofiar. Z tej liczby 5 mln 760 tys. to dzieci w wieku do czterech lat. Większość tych ludzi zmarła z powodu trudnych warunków życiowych spowodowanych wojną (głód, epidemie chorób zakaźnych itp.). Z tych prawie 42 mln ofiar wojny działania wojenne bezpośrednio stały się przyczyną śmierci 19 mln żołnierzy i 23 mln ludności cywilnej.

### **Gwoli sprawiedliwości należy odnotować, że cena życia ludzkiego na wschodzie Europy i w Rosji zawsze była bardzo niska.**

Trudno wymienić konflikt zbrojny z udziałem żołnierzy rosyjskich czy sowieckich w ciągu ostatnich kilku stuleci, w którym armia rosyjska poniosłaby straty mniejsze niż przeciwnik. Czasem ta różnica sięgała skali niewiarygodnej, tak jak w konflikcie z Finlandią w latach 1939–1940 – przyjmuje się, że na jednego zabitego żołnierza fińskiego poległo co najmniej 10 żołnierzy sowieckich.

Straty Armii Czerwonej na początku wojny z III Rzeszą były ogromne, mimo, jak się wydawało, solidnego przygotowania do starcia. Zamiany Hitlera dotyczące ataku na Związek Sowiecki nie były dla Kremla tajemnicą. 29 grudnia 1940 r., zaledwie kilka dni po podpisaniu przez Hitlera planu wojny przeciwko ZSRS (plan „Barbarossa”), dokument ten już był znany na Kremlu. Z każdym kolejnym dniem wywiad sowiecki dostarczał nowe informacje na temat przyszłego konfliktu sowiecko-niemieckiego<sup>3</sup>.

Pierwszy konkretny plan wojny przeciwko III Rzeszy został opracowany przez Ludowy Komisariat Obrony i sztab generalny Armii Czerwonej prawie trzy miesiące przed niemieckim planem „Barbarossa”, bo już 18 września 1940 r.<sup>4</sup> Przewidywał on uprzedzające Niemców uderzenie i przeniesienie działań wojennych na terytorium wroga. Najnowsze badania historyków rosyjskich dowodzą, że Stalin planował początek wojny na lato 1942 r. Niektórzy jednak twierdzą, że Armia Czerwona przygotowywała uderzenie na III Rzeszę o wiele wcześniej (latem 1941 r.). Wiktor Suworow nawet podaje dzień planowanego rozpoczęcia ataku sowieckiego – 6 lipca<sup>5</sup>. Pojawiła się nawet kwestia polskiego udziału w przyszłej wojnie.

Na horyzoncie znów zamajaczyło widmo „Polski socjalistycznej”, marionetkowego państwa całkiem zależnego od ZSRS, hasło tak dobrze znane z czasów wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920 r. i z pierwszej połowy lat dwudziestych XX w. Szef NKWD

---

<sup>1</sup> *Soviet Casualties and Combat Losses in the Twentieth Century*, London 1997, s. 304.

<sup>2</sup> Б.В. Соколов, *Вторая мировая: факты и версии*, Москва 2005, s. 340.

<sup>3</sup> О. Вишлев, *Накануне 22 июня 1941 года*, Москва 2001, s. 17.

<sup>4</sup> „Военно-исторический журнал” 1992, nr 1, s. 27.

<sup>5</sup> В. Суворов, *Ледокол*, Москва 1995, s. 327.

Ławrientij Beria, który jeszcze niedawno gorliwie wykonywał polecenie partii: „rozstrzelać oficerów polskich” (w Katyniu, Miednoje i Charkowie), dostał od Stalina nowe, odpowiedzialne zadanie: na wszelki wypadek mieć w pogotowiu struktury, dzięki którym byłoby możliwe utworzenie Polski socjalistycznej – ewentualnego sojusznika Kremla w przyszłej wojnie sowiecko-niemieckiej.

II wojna światowa dla Stalina i partii komunistycznej była kontynuacją ich polityki z okresu międzywojennego. W państwie Lenina i Stalina terror był jedną z podstawowych metod rządzenia. Społeczeństwo sowieckie niejako przyzwyczało się do wielkich strat ludzkich nawet w czasie tego umownego pokoju: tylko „wielki terror” z lat 1937–1938 pochłonął do 1 mln ofiar<sup>6</sup>. Spowodowało to niespotykane w dziejach ludzkości znieczulenie społeczeństwa na ofiary ludzkie.

Wiosną 1941 r. zmieniła się cała doktryna strategiczno-polityczna Związku Sowieckiego. Postawiono na przygotowania do nieuniknionego konfliktu zbrojnego z III Rzeszą. Na granicy powstała linia umocnień obronnych. Na zachodzie kraju rozpoczęła się koncentracja wojsk.

### **Ostatnie badania historyków rosyjskich obalają mit o złym przygotowaniu Armii Czerwonej do wojny z Hitlerem, o całkowitym zaskoczeniu sowieckich wojskowych, o zdecydowanej przewadze Wehrmachtu.**

Na początku czerwca 1941 r. utworzono trzy dowództwa frontów: Północno-Zachodni, Zachodni i Południowo-Zachodni. W maju–czerwcu ZSRS przeprowadził tajną mobilizację około 700 000 rezerwistów, a 19 czerwca 1941 r. ludowy komisarz obrony marszałek Siemion Timoszenko wydał rozkaz o wyprowadzeniu dowództw trzech frontów przygranicznych na kwatery polowe<sup>7</sup>. Na Kremlu niewątpliwie sądzono, że wojna z III Rzeszą jest nieunikniona, ale że będzie ona krótka i zwycięska. Przewaga Armii Czerwonej nad Wehrmachtem wydawała się przytłaczająca.

Już 20–21 czerwca Armia Czerwona była przygotowana i gotowa do starcia. Jednak pierwsze bitwy przygraniczne zaskoczyły wszystkich. Zamiast mocnego kontruderzenia i „wyzwolenia” Europy spod jarzma niemieckich faszystów, doskonale uzbrojona Armia Czerwona, mimo znacznej przewagi liczebnej, zaczęła ponosić jedną porażkę za drugą. Przez lata przyczyny tych niepowodzeń były skrupulatnie ukrywane. Historycy sowieccy sprawnie wykonywali zadanie partii. Jako główną przyczynę pogromu armii sowieckich latem 1941 r. podawano brak nowoczesnej techniki wojskowej, liczebną przewagę Wehrmachtu, zaskoczenie agresją i błędne kalkulacje Stalina.

Dopiero w dobie *pieriestrojki* i po upadku ZSRS na podstawie ujawnionych dokumentów archiwalnych historycy sowieccy i rosyjscy zaczęli powoli wyjaśniać podstawowe przyczyny tych porażek w warunkach zdecydowanej liczebnej i technicznej przewagi Armii Czerwonej nad wrogiem.

<sup>6</sup> N. Iwanow, *Zapomniane ludobójstwo...*

<sup>7</sup> М. Солонин, *22 июня, или когда началась Великая Отечественная война*, Москва 2007, s. 23–27.

Dane o stratach wojsk sowieckich w początkowym okresie wojny są przerażające. Tylko w ciągu trzech pierwszych miesięcy wojny wojska sowieckie straciły 15,5 tys. czołgów, 66,9 tys. armat i moździerzy, około 10 tys. samolotów wojskowych<sup>8</sup>. Te liczby co najmniej trzykrotnie przewyższają uzbrojenie biorących udział w agresji na ZSRS armii niemieckich w czołgi, samoloty i artylerię. Znany rosyjski historyk nowego pokolenia Mark Sołonin widzi przyczyny tego zjawiska w samej istocie reżimu stalinowskiego: „20 lat okrutnego niszczenia wszystkich norm moralności i prawa, wszystkich pojęć o honorze i godności przyniosło swe zatrute żniwo. W żadnym kraju, który padł ofiarą hitlerowskiej agresji, nie było tak powszechnego moralnego rozkładu, masowej dezercji, tak masowej współpracy z okupantem”<sup>9</sup>. Na oczach Stalina jego „niezwyciężona”, doskonale uzbrojona armia w ciągu kilku dni czy tygodni zamieniła się w bezwonną grupę uzbrojonych ludzi, dążących jedynie do uratowania własnego życia.

Skala klęski Armii Czerwonej w pierwszych tygodniach wojny była tak ogromna, że załamał się nawet sam Stalin. Aby zapobiec całkowitej katastrofie, trzeba było zmieniać prawie wszystkie priorytety zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej polityki ZSRS. Już w pierwszych dniach wojny na tle druzgocących porażek sowieckich armii zaczął nabierać kształtów sojusz wojskowo-polityczny z Wielką Brytanią, jeszcze niedawno wrogiem Związku Sowieckiego. Zmienił się wyraźnie klimat relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Pojawiły się całkiem realne perspektywy objęcia ZSRS ustawą *lend-lease*, przewidujące znaczną pomoc materialną ze strony Amerykanów dla walczącego z III Rzeszą kraju.

Od pierwszego do ostatniego dnia II wojny światowej niemiecki Wehrmacht nigdy na froncie wschodnim nie miał przewagi liczebnej. Zdecydowanie ustępował również Armii Czerwonej pod względem ilości i dość często jakości wszystkich typów uzbrojeń.

### **Zwycięstwa z lat 1941–1942 Niemcy zawdzięczali słabości organizacyjnej Armii Czerwonej, fatalnemu dowództwu oraz temu, że miliony sowieckich żołnierzy nie miały motywacji do walki.**

Jednak z każdą nową porażką Armii Czerwonej jej przewaga nad Wehrmachtem jedynie wzrastała. Przeważająca większość obywateli sowieckich (nawet wrogo nastawionych do ustroju komunistycznego) przekonała się, że faszyzm niemiecki stanowi dla nich o wiele większe zagrożenie niż stalinizm. Wojna z Niemcami dla przeważającej części społeczeństwa sowieckiego rzeczywiście przekształciła się w wojnę ojczyźnianą. Dobrze pokazuje to epizod z książki Wasilija Grosmana, wybitnego sowieckiego pisarza i dziennikarza wojennego. Opisuje on, jak to w najtrudniejszym momencie bitwy stalingradzkiej, kiedy na przełomie października i listopada 1942 r. wydawało się, że doborowe niemieckie jednostki wreszcie zepchną sowieckich obrońców miasta Stalina do Wołgi, ogromną rolę w podtrzymaniu ducha sowieckich żołnierzy odgrywała pieśń

---

<sup>8</sup> Гриф секретности снят, Москва 1993, s. 368.

<sup>9</sup> М. Солонин, *op. cit.*, s. 396.



Obrona Moskwy, 1 VIII 1941 r., fot. Oleg Knorring /  
RIA Novosti Archive, CC-BY-SA 3.0



Żołnierze sowieccy w czasie walk o Stalingrad, luty 1943 r.,  
fot. Georgij Zelma / RIA Novosti Archive, CC-BY-SA 3.0



Zatknięcie flagi nad Reichstgiem, 2 V 1945 r., fot. Yevgeny Khaldei /  
Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej, www.mil.ru, CC-BY 4.0

„*Wstawaj, strana ogromnaja*”, ten swoisty hymn świętej wojny z Niemcami, nadawany prawie non-stop przez głośniki z przeciwnego brzegu Wołgi i doskonale słyszalny dla wszystkich uczestników walki. Dla sowieckich obrońców ta pieśń brzmiała jak modlitwa.

Tak drastyczne odwrócenie ról na froncie wschodnim tylko na pozór wyglądało paradoksalnie. Stalin jeszcze w okresie międzywojennym zdołał zbudować potężny przemysł, który mimo porażek Armii Czerwonej na froncie i mimo utraty znacznej części terytorium kraju wyprzedzał niemieckie przedsiębiorstwa w produkcji wszystkich, poza niektórymi wyjątkami, typów uzbrojeń. W 1943 r. ta przewaga była już wyraźnie przytłaczająca (z wyjątkiem nowych statków dla marynarki wojennej). Amerykańskie i częściowo angielskie dostawy sprzętu wojskowego i materiałów strategicznych w ramach polityki *lend-lease* dopełniały obrazu miażdżącej przewagi sowieckiej w uzbrojeniu.

**Wyższość sowieckiego systemu totalitarnego nad narodowo-socjalistycznym niemieckim w warunkach wojennych najbardziej widoczna była w zdolności mobilizacji wszystkich zasobów kraju na potrzeby wojny.**

W 1943 r. Związek Sowiecki wyprodukował ponad czterokrotnie mniej żelaza i stali niż Niemcy, a jednak produkcja czołgów w tym czasie była u Stalina 2,5 razy większa od niemieckiej, samolotów – 1,4 razy większa, artylerii – dwukrotnie większa, moździerzy – trzykrotnie większa od niemieckiej<sup>10</sup>. Z jednej wyprodukowanej w kraju tony metalu przemysł sowiecki wytwarzał znacznie więcej uzbrojenia i materiałów wojskowego przeznaczenia niż przemysł niemiecki. Świadczyło to o wyjątkowej mobilizacji kraju i jego przemysłu. Ta dysproporcja jednak tylko pozornie wygląda paradoksalnie. Przemysł niemiecki był zmuszony znaczną część żelaza i stali przeznaczać na budowę statków wojennych. Tymczasem jeśli chodzi o tę branżę, ZSRS nie budował prawie nic.

Innymi słowy, w przełomowym momencie wojny, wbrew zapewnieniom goebbel-sowskiej propagandy, Związek Sowiecki wyraźnie wyprzedzał III Rzeszę, jeśli chodzi o mobilizację kraju na potrzeby wojny. Ogłoszona przez Hitlera na początku 1943 r. „wojna totalna” pod tym względem pozostawała w dużej mierze hasłem propagandowym. Prawdziwą „wojnę totalną” prowadził już dawno Stalin, nie Hitler.

Obraz wyraźnej przewagi ZSRS w wojnie dopełniają o wiele większe od niemieckich sowieckie możliwości mobilizacyjne zasobów ludzkich, które w procesie wyzwolenia terytorium kraju cały czas wzrastały. Nacierające jednostki Armii Czerwonej na podstawie specjalnego rozkazu sztabu generalnego otrzymały możliwość przeprowadzania mobilizacji wśród ludności wyzwolanych terenów. To wszystko, wraz z pomocą sojuszników zachodnich, pozwoliło odbudować potencjał wojskowy Armii Czerwonej po klęskach z lat 1941 i 1942. Od 1943 r. przewaga militarna i strategiczna ZSRS już tylko rosła.

---

<sup>10</sup> *История второй мировой войны 1939–1945*, t. 8, Москва 1977, s. 17–19.

Obraz „wielkiej wojny ojczyźnianej” nie byłby pełny bez uwzględnienia taktyki Armii Czerwonej na polach bitewnych. Jak twierdzą niektórzy, sposobem na prowadzenie wojny przez Związek Sowiecki było „zasypanie przeciwnika ciałami własnych zabitych żołnierzy”. Straty Armii Czerwonej w walkach na frontach II wojny światowej wielokrotnie przewyższały straty armii niemieckiej i jej sojuszników. Według obliczeń badacza rosyjskiego Borysa Sokołowa, w 1941 r. straty Armii Czerwonej wobec strat Wehrmachtu układały się w stosunku 18:1 w roku 1941; 13,7:1 w 1942 r.; 10,4:1 w 1943 r.; 5,8:1 w 1944 r.; 4,6:1 w 1945 r.<sup>11</sup>

Nieco inne proporcje podaje Mark Sołonin. Według niego w czasie zwycięskiej dla Stalina bitwy pod Moskwą stosunek strat sowieckich do niemieckich wynosił 5,35:1, w czasie wielkiej ofensywy sowieckiej na Ukrainie (druga połowa 1943 r.) 3,4:1, w drugiej połowie 1944 r. (operacja „Bagration”, ofensywa na Zachodniej Ukrainie i w Mołdawii) 2,5:1<sup>12</sup>.

Mistrzem w osiąganiu zwycięstw bez względu na straty był czołowy marszałek sowiecki, zastępca Stalina jako głównodowodzącego Armii Czerwonej – Gieorgij Żukow, którego zwykli żołnierze nazywali „generał śmierć”. Jego przybycie na ten czy inny odcinek frontu dla zwykłych żołnierzy oznaczało, że wkrótce będzie natarcie, okupione szczerze ich krwią. Wielu tuż po przybyciu Żukowa modliło się i żegnało z życiem.

Latem 1944 r. wojska sowieckie rozpoczęły operację „Bagration”, mającą na celu wyzwolenie Białorusi.

**To, co się stało w czerwcu–lipcu 1944 r. na Białorusi przypomina pogrom, jaki zafundował Wehrmacht Armii Czerwonej latem 1941 r. z tą jedynie różnicą, że Niemcy od kilku miesięcy czekali na ofensywę sowiecką na wcześniej przygotowanych, prawie niedostępnych pozycjach obronnych.**

Ich przełamanie, i to stosunkowo łatwe, świadczyło niezbicie o tym, że Armia Czerwona jest już zupełnie inną armią: doskonale uzbrojoną, mającą ogromne doświadczenie bojowe i zdolną praktycznie w każdych warunkach do wykonania najbardziej skomplikowanych zadań. W ostatniej fazie wojny nie było dla niej rzeczy niemożliwych. Mając olbrzymią przewagę w ludziach i sprzęcie wojskowym, była ona w stanie wymierzać armii niemieckiej śmiertelne ciosy. Każde zwycięstwo było okupione „jedynie” większą lub mniejszą daniną krwi. Jednak w sowieckiej strategii wojennej życie żołnierzy było zawsze najmniej istotnym argumentem w dążeniu do zwycięstwa. W strategii i celach doraźnych coraz większe znaczenie odgrywał czynnik polityczny. Było to szczególnie widoczne podczas tzw. operacji warszawskiej, kiedy I Front Białoruski, mający miążdzącą przewagę nad przeciwnikiem, na rozkaz Stalina wstrzymał natarcie, co z kolei pozwoliło Niemcom krwawo zdławić powstanie warszawskie. Ze względów strategicznych Polska miała się stać największym i jednym z najważniejszych sojuszników Moskwy,

<sup>11</sup> Б. В. Соколов, *Тайны Второй мировой*, Москва 2001, s. 252.

<sup>12</sup> М. Солонин, *Мозгоимение. Фальшивая история Великой войны*, Москва 2008, s. 270–273.



naturalnym ogniwem nowego systemu europejskiego. W tych warunkach każdy rodzaj walki przeciwko ZSRS (zbrojny czy duchowy) był skazany na niepowodzenie.

II wojna światowa była triumfem stalinizmu. Z każdym nowym dniem wojny poczynając od roku 1943 Związek Sowiecki stawał się coraz bardziej silny, a jego przywódca Stalin – coraz bardziej pewny swoich sił oraz tego, że testament Lenina o utworzeniu pod sowieckim protektoratem socjalistycznych „Stanów Zjednoczonych Europy” da się zrealizować<sup>13</sup>.

**„Wielka wojna ojczyźniana” w latach 1941–1945 była w świadomości społeczeństwa rosyjskiego najbardziej znaczącym wydarzeniem w życiu ostatnich kilku pokoleń Rosjan, największym triumfem systemu stalinowskiego.**

Kiedy upadł ZSRS, rozwiązano KPZR i zlikwidowano święta komunistyczne, w Rosji Borysa Jelcyna rozpoczęła się dyskusja: co można zaproponować w miejsce najważniejszego święta narodowego nowej Rosji zamiast 7 listopada (rocznica rewolucji październikowej). Wydawało się, że data 9 maja (rocznica zwycięstwa nad III Rzeszą) jest bezkonkurencyjna, miała zresztą największe poparcie społeczne. Na Kremlu zdecydowano inaczej. Rosjanom zaproponowano świętowanie 4 listopada – „Dnia jedności narodu” (rocznica wypędzenia Polaków z Kremla w 1612 r.). Ale nowe święto pozostało marginalne. Natomiast dzień 9 maja nadal jest odbierany przez społeczeństwo rosyjskie jako największe święto narodowe Rosjan.

---

## **Резюме**

### ***Цана перамогі. Памяць пра Другую сусветную вайну ў сучасным расейскім грамадстве***

Да сённяшняга дня перамога над фашызмам для пераважнай часткі расейскага грамадства з’яўляецца падставай для нацыянальнага гонару, энтузіязму і натхнення. Аднак ці можна казаць пра перамогу, калі краіна была дашчэнтну зруйнаваная і страціла сама меней дзявятую частку насельніцтва? Сумневы ў значнасці перамогі лічацца афіцыйнымі ўладамі ў сённяшняй Расеі ледзь не крымінальным злачынствам. Памяць пра “вялікую вайну” павінна быць святой і ніхто не мае права кінуць цень сумнення на вялікую перамогу народа і яго правадыра. Таму толькі нешматлікія гісторыкі і палітыкі маюць адвагу казаць праўду пра вайну і перамогу. Праўда тая крыецца ў прызнанні факту, што ад першага да апошняга дня Другой сусветнай вайны нямецкі Вермахт ніколі не меў на Усходнім фронце лічэбнай перавагі. Ён таксама адназначна саступаў Чырвонай Арміі ў колькасці і даволі часта ў якасці ўсіх тыпаў узбраення.

Вялікія перамогі ў 1941 – 1942 гг. немцы здабылі праз арганізацыйную слабасць Чырвонай Арміі, бяздарнае кіраўніцтва і адсутнасць матывацыі ў мільёнаў

---

<sup>13</sup> В. И. Ленин, *О лозунге Соединённых штатов Европы, Полное собрание сочинений*, том 26, Москва 1977, с. 351–354.

савецкіх салдат. Аднак з кожнай новай паразай Чырвонай Арміі яе перавага над Вермахтам толькі ўзрастала. Агромністая бальшыня насельніцтва пераканалася, што нямецкі фашызм нясе большую пагрозу, чым сталінізм.

Вайна з немцамі для пераважнай часткі савецкага грамадства сапраўды пераўтварылася ў айчынную. У 2011 г. расейская Дума апублікавала ўрадавыя дакументы ваеннага часу. З іх вынікае, што людскія страты Савецкага Саюза ў айчыннай вайне 1941 – 1945 гг. склалі 41 мільён 979 тысяч чалавек. Гэта амаль на 15 млн. больш, чым ацаніла камісія Гарбачова. Яшчэ 10 млн 833 тыс. – смяротнасць па натуральных прычынах сярод цывіляў і вайсковых. Перамога Савецкага Саюза ў Другой сусветнай вайне была піравай перамогай, якая яшчэ больш узмацніла нялюдскую, таталітарную сістэму, называную сталінізмам. Аднак большасць расейцаў успрымае падобныя сцверджанні як асабістую абразу.

## **Santrauka**

*Pergalės kaina. Antrojo pasaulinio karo atmintis nūdienos rusų visuomenėje*

Iki šiol didžiajai rusų visuomenės daliai pergalė prieš fašizmą yra tautinio pasididžiavimo, inspiracijos ir įkvėpimo šaltiniu. Tačiau ar galima kalbėti apie pergalę kai šalis buvo iki pagrindų sugriauta ir neteko mažiausia viena devintosios visų gyventojų? Dabartinėje Rusijoje bet kokios abejonės dėl pergalės oficialios valdžios laikomos beveik nusikaltimu. Atmintis apie „didįjį karą“ turi būti šventa ir niekas neturi teisės mesti bent šešėlių abejonų dėl didžiosios tautos ir vado pergalės. Dėl to tik maža istorikų ir politikų grupelė išdrįsta kalbėti tiesą apie karą ir pergalę jame. Tokia tiesa susieta su faktu, kad nuo pirmos iki paskutinės Antrojo pasaulinio karo dienos vokiečių Vermachtas fronte niekada neturėjo aritmetinės persvaros. Jis ryškiai atsiliko nuo Raudonosios Armijos skaičių, o ir kokybės, požiūriu karinės ginkluotės srityje. 1941 – 1942 metais Vokiečių laimėjimai buvo grįsti silpna Raudonosios Armijos organizacija, fatališkai bloga jos vadovybe ir milijonų sovietinių karių motyvacijos kariauti nebuvimu. Tačiau Raudonajai Armijai pralaimint jos persvara prieš Vermachtą augo. Plėtojantis karui vis daugiau gyventojų įsitikino, jog vokiškasis fašizmas jiems labiau yra grėsmingas nei stalinizmas. Karo eigoje karas su Vokiečiais sovietinės visuomenės daugumai iš tikro tapo tėvynės karu. 2011 metais Rusijos Dūma išviešino karo laikotarpio valdžios dokumentus. Jie liudija, jog Sovietų Sąjunga 1941 – 1945 m. tėvynės kare žmonių netektys siekia 41 mlj. 979 tūkst. asmenų. Tai beveik 15 mljn. daugiau nei buvo konstatavusi Gorbačiovo komisija. 10 mljn. 833 tūkst. – tai taip vadinama natūralia mirtimi mirusių civilių ir karių skaičius. Sovietų Sąjungos pergalė Antrajame pasauliniame kare buvo piro pergalė, kuri dar labiau sustiprino nežmonišką, totalitarinę sistemą vadinamą stalinizmu. Deja, daugumas rusų tokius tvirtinimus priima kaip asmeninį įžeidimą.

## **Резюме**

### ***Цена победы. Память о Великой Отечественной войне в современном российском обществе***

По сегодняшний день победа над фашизмом является источником национальной гордости и вдохновения для большинства русского общества. Но можно ли говорить о победе, когда страна была полностью разорена и потеряла одну девятую часть своего населения? Сомнение в значимости победы в сегодняшней России считается официальными государственными факторами чуть ли не обычным преступлением. Память о «великой войне» должна быть священной, и никто не имеет права бросать тень сомнения на великую победу нации и ее лидера. Именно поэтому только немногие историки и политики имеют смелость говорить правду о войне и победе. Эта истина заключается в признании факта, что с первого и до последнего дня второй мировой войны немецкий Вермахт никогда на Восточном фронте не имел превосходства по численности. Он также уступал Красной Армии по количеству и нередко качеству всех видов вооружения. Большие победы 1941-1942 годов были достигнуты немцами главным образом благодаря организационной слабости Красной Армии, катастрофическому командованию и отсутствию мотивации воевать среди миллионов советских солдат.

Однако с каждым новым поражением Красной Армии ее преимущество перед Вермахтом только увеличивалось. Подавляющее большинство граждан осознают, что немецкий фашизм представляет для них гораздо худшую угрозу, чем сталинизм. Война с Германией для большинства советского общества фактически оказалась Отечественной войной. В 2011 году Российская Дума обнародовала правительственные документы времен войны. Они показывают, что людские потери Советского Союза в Отечественной войне 1941-1945 годов достигли 41 миллиона 979 тысяч человек. Это почти на 15 миллионов больше, чем думала комиссия Горбачева. Еще 10 миллионов 833 тысячи – это гибель от так называемых естественных причин среди гражданского и военного населения. Победа Советского Союза во Второй мировой войне была пирровой победой, которая еще больше укрепила бесчеловечную тоталитарную систему, называемую сталинизмом. Большинство россиян, однако, воспринимают подобные претензии чуть ли не как личное оскорбление.

## **Summary**

### ***The Price of Victory. The Memory of World War II in the Contemporary Russian Society***

The victory over fascism has been a source of national pride and inspiration for the majority of Russian society to this day. But is it possible to speak about a victory whereas the country was completely ruined and lost at least one ninth of its population? In today's Russia undermining the importance of victory is considered almost a common crime by official state factors. The memory of the "great war" is to be sacred and no one has the right to cast a shadow of doubt on the great victory of the nation and its leader. That is why few historians and politicians have the courage to tell the truth about war and victory. This truth lies in the recognition of the fact that, from the first to the last day of World War II, the German Wehrmacht never outnumbered the Red Army on the Eastern Front. It was also definitely inferior to the Red Army in terms of the quantity and quite often the quality of all types of weapons. The great victories of 1941–1942 were achieved by the Germans mainly due to the organizational weakness of the Red Army, the terrible command and the lack of motivation to fight among millions of Soviet soldiers. However, with each new defeat of the Red Army, its advantage over the Wehrmacht just increased. The vast majority of citizens found out that German fascism posed a much worse threat to them than Stalinism. The war with Germany did turn into a patriotic war for most of Soviet society. In 2011, the Russian Duma published government documents from the war period. They show that the human losses of the Soviet Union in the Great Patriotic War of 1941–1945 amounted to 41 million 979 thousand people. This is almost 15 million more than the Gorbachev commission thought. Another 10 million 833 thousand is the mortality from the so-called natural causes among the civilian and military population. The victory of the Soviet Union in World War II was a Pyrrhic victory that further strengthened the inhuman totalitarian system known as Stalinism. Most Russians, however, perceive such statements almost as a personal insult.